

Prace archeologiczne w krypcie pod prezbiterium – rozpoczęcie programu badawczego współfinansowanego ze środków Zakładów Azotowych „Puławy” Spółka Akcyjna



ZAKŁADY AZOTOWE "PUŁAWY"
SPÓŁKA AKCYJNA

Jak podkreśla Pan Rafał Niedźwiadek, kierujący badaniami w Końskowoli, archeolodzy są ostatnimi osobami, które wchodziły do krypt. Pierwszymi byli zawsze rabusie, którzy bez szacunku dla miejsca i osób niszczyli wszystko, co nie przedstawiało doraźnej wartości.

W 1654 r. prezbiterium kościoła farnego zostało sprofanowane przez zagon kozacki, który dotarł aż po Wisłę. W latach 1655-1657 świątynia końskowolska została splądrowana przez Szwedów. Dobra końskowolsko-puławska Sieniawskich zostały szczególnie zniszczone w czasie tzw. Wojny Północnej (1700-1721): w zemście za brak poparcia przez Sieniawskich dla króla Stanisława Leszczyńskiego wojska szwedzkie m.in. obrabowały kościół w Końskowoli oraz zniszczyły pałac w Puławach.

Projekt odnowy kościoła parafialnego, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013 obejmuje wydatki związane z nadzorem archeologicznym, niezbędnym do zgodnego z prawem przeprowadzenia inwestycji. Środki projektu nie mogą być jednak wydawane na kompleksowe badania archeologiczne lub architektoniczne.

W ubiegłym roku **Zarząd Zakładów Azotowych „Puławy” S.A.** zgodził się udzielić darowizny na rzecz TODK „Fara Końskowolska” - przekazane środki zobowiązaliśmy się przeznaczyć na przeprowadzenie badań archeologicznych i architektonicznych w kościele farnym.

Dzięki środkom przekazanych przez Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. uruchomiliśmy ramowy program badawczy, którego celem jest możliwe pełne rozpoznanie krypt świątyni parafialnej oraz zabezpieczenie zabytków odkrytych w czasie prac archeologicznych.

O badaniach informował Dziennik Wschodni ([przeczytaj więcej](#)) oraz Moje Miasto Puławy ([artykuł Marii Kolesiewicz](#) i [artykuł Fary Końskowolskiej](#))

Po odkryciu krypy pod prezbiterium – **opisanym w artykule poświęconym projektowi unijnemu** – oraz zawiadomieniu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w dniu 21 kwietnia 2010 r. przybyła do Końskowoli grupa pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, celem opisanie odkrytej krypy oraz sporządzenia zaleceń co do dalszych prac. Po dopełnieniu stosownych formalności, do prac w krypcie przystąpili archeolodzy z przedsiębiorstwa **Archee Pana Rafała Niedźwiadka**.



Widok na kryptę pod prezbiterium - fotografia wykonana przed wizytacją pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków

Krypta pod prezbiterium zbudowana została na planie zbliżonym do prostokąta, o bokach ok. 4 na 3 metry. Jest ona stosunkowo wysoka – od posadzki do najwyższego punktu sklepienia jest ok. 1,7 metra. Krypta została częściowo zasypana gruzem – zapewne w czasie budowy systemu ogrzewania na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Niestety, gruz zrzucony do krypty zniszczył trzy trumny – dwie całkowicie a trzecią, która była wkopana w ziemię, częściowo. Zniszczone nie zostały cztery trumny, znajdujące się przy ścianie bliżej ołtarza. W gruzowisku archeolodzy odnaleźli dwa kamienie wapienne ze śladami obróbki kamieniarskiej – być może elementy dawnej elewacji kościoła.

Dzięki wsparciu Z.A. „Puławy” S.A. mogliśmy zaprosić do współpracy **Panią dr hab. Annę Drażkowską** i **Panią dr Małgorzatę Grupę** z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, które są wybitnymi specjalistkami w zakresie konserwacji zabytków. Dość powiedzieć, że Panie Doktor zostały nagrodzone przez **Komisję Europejską - nagroda Europa Nostra** - za ratowanie szat odkrytych w kryptach Archikatedry Lubelskiej. Wcześniej pracowały m.in. w Katyniu, Charkowie i Miednoje, dokumentując ślady mordu na polskich oficerach i urzędnikach.

Pani dr Małgorzata Grupa oraz Pani dr hab. Anna Drażkowska w Końskowoli



Zgodnie z dyspozycją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Panie Doktor przystąpiły do prac zabezpieczających odkryte fragmenty tkanin. Jednak tuż po wejściu do krypty, pierwszym odkrytym przedmiotem okazał się być... drewniany, misternie toczony, delikatny kielich – a ściśle biorąc jego czasza. Pierwszą reakcją doświadczonych archeologów na to odkrycie było pytanie, czy mieliśmy w Końskowoli w XVII lub XVIII wieku pochowanego biskupa. Okazuje się bowiem, że z kielichami oraz replikami pastorałów składano ciała biskupów. W tym przypadku okazało się szybko, że odkryty kielich związany był z pochówkiem duchownego, który musiał należeć do elity ówczesnego społeczeństwa. W trakcie dalszych prac archeologicznych udało się odnaleźć stopę i kolumnę kielicha.

Poniżej: dr Małgorzata Grupa w krypcie z odnalezioną czaszą kielicha



Poniżej: czasza kielicha, prezentowana w prezbiterium przez Panią dr hab. Annę Drążkowską



Mimo upływu wieków oraz potwierdzonych przez archeologów rabunków krypty, udało się odnaleźć i zabezpieczyć: atlasową sutannę, stułę i fragmenty ornatu, jak również jedwabną poduszkę.

Według informacji przedstawionych przez Panię Doktor, sutanna została wykonana z gładkiego jedwabiu o splocie atlasowym (jedwabny atlas).

Ornat składał się z pasów jedwabnych z haftowanym wzorem roślinnym.

Stuła wykonana była z wzorzystego jedwabiu - jej końce ozdobiono naszytym małym krzyżem wykonanym z metalowej koronki.

Oprócz tego Panię Doktor odkryły fragment jakiegoś bardzo zniszczonego skórzanego elementu. Na razie nie udało się jeszcze zidentyfikować tego zabytku, jego funkcji i konstrukcji. Zachowany fragment ma kształt prostokąta o lekko zaokrąglonych rogach.

Badania próbek jedwabiu pozwolą na określenie okresu, kiedy zmarł ów duchowny, jednak już w krypcie Panię Doktor postawiły hipotezę o XVIII wiecznym rodowodzie odkrytych tkanin, choć nie wykluczyły, że mogą one pochodzić z wieku XVII wieku. Ponieważ księgi zmarłych parafii w Końskowoli prowadzone były od 1717 roku i brak tam wpisów o pochówkach w krypcie pod prezbiterium, odnaleziony kielich i bogate szaty mogły należeć do **Mikołaja Delpacego herbu Gozdawa**, zmarłego ok. 1700 roku prepozyta końskowolskiego i dziekana kazimierskiego, współpracownika **Stanisława Herakliusza księcia Lubomirskiego marszałka wielkiego koronnego** (w tym czasie właściciela Końskowoli) albo do kolejnego proboszcza – księdza **kanonika Aleksandra Domaradzkiego kustosa kamienieckiego**, zmarłego 1 maja 1717 r.

Dopiero wyniki szczegółowych badań dadzą odpowiedź na pytanie o czas powstania tkanin i kielicha.



Fragment tkaniny zabezpieczonej w krypcie

Jedna z trumien zasypanych gruzem została mniej zniszczona, ponieważ była częściowo wkopana w ziemię. Niespodzianką było odnalezienie garnka - wstępnie datowanego na XVII wiek - umieszczonego niegdyś częściowo pod tą trumną. O szczegółach dotyczących tej zagadki będziemy informować na naszej stronie internetowej.



Archeolodzy z firmy Archee w trakcie prac. Fot. Rafał Niedźwiadek

O poczynionych odkryciach poinformowaliśmy już Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków, do którego złożymy również wniosek o wydanie zgody na konserwację kielicha oraz fragmentów tkanin.

Poniżej - widok na sklepienie krypty:



Pan Rafał Niedźwiadek zwraca uwagę na to, że sklepienie krypty pod prezbiterium jest wtórne: do jego wykonania wykorzystano zarówno przepięknie wyciosane i wyrównane bloki wapienia (oznaczone nr 1, charakterystyczne dla budowli gotyckich), jak również cegły (w trzech rozmiarach), w tym noszące ślady pożaru - nr 2. Być może są to cegły pochodzące ze ścian, rozebranych po pożarze kościoła w 1617 r. Ściana oraz kamienie oznaczone nr 3 są starsze niż sklepienie.

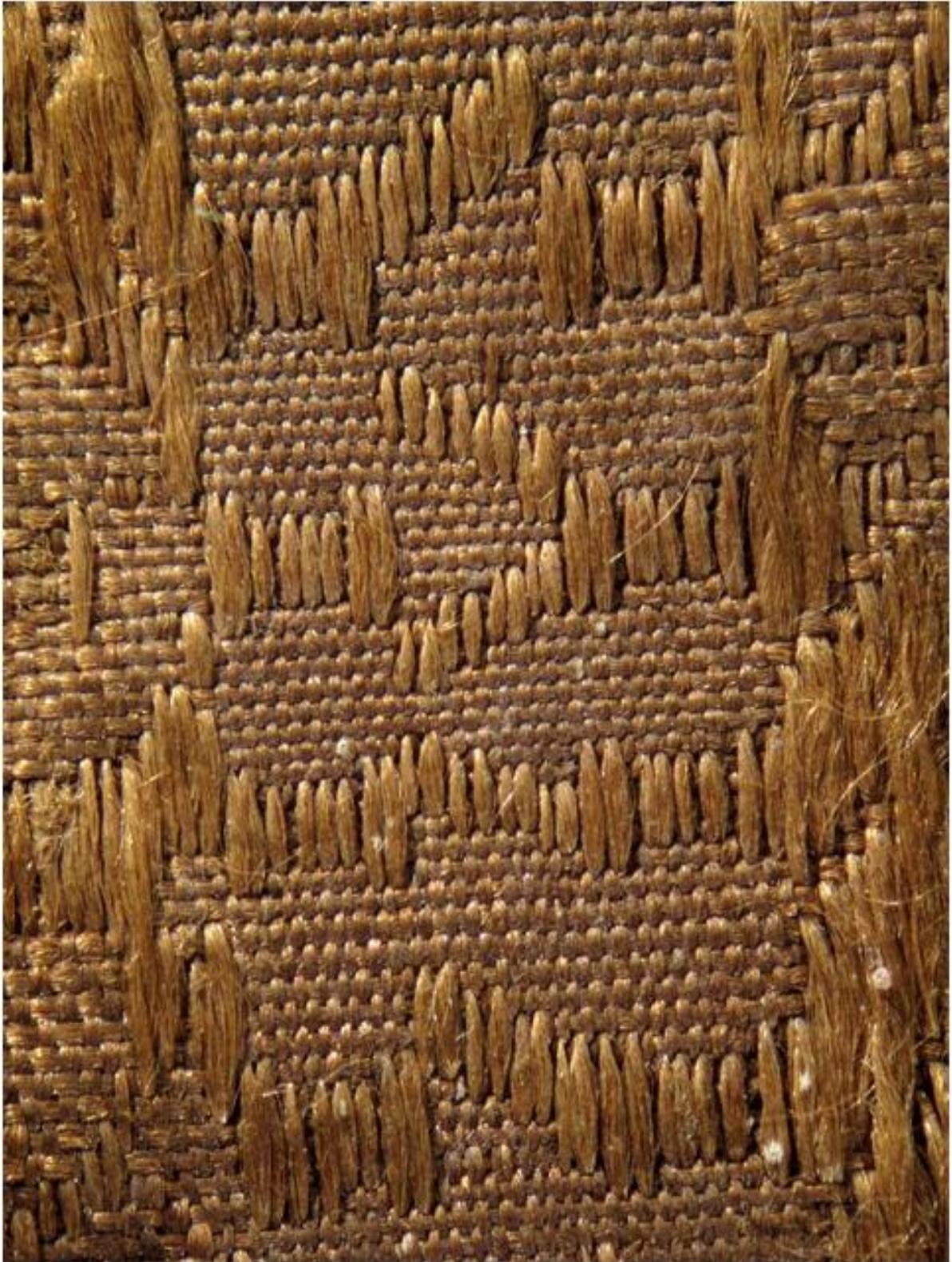
Krypta pod prezbiterium jest głębsza, niż pierwotnie można było sądzić. O tym odkryciu poinformujemy na stronie Fary najszybciej, jak to możliwe. Obecnie trwają prace związane z analizą odkryć, dotyczących czasu powstania krypty.

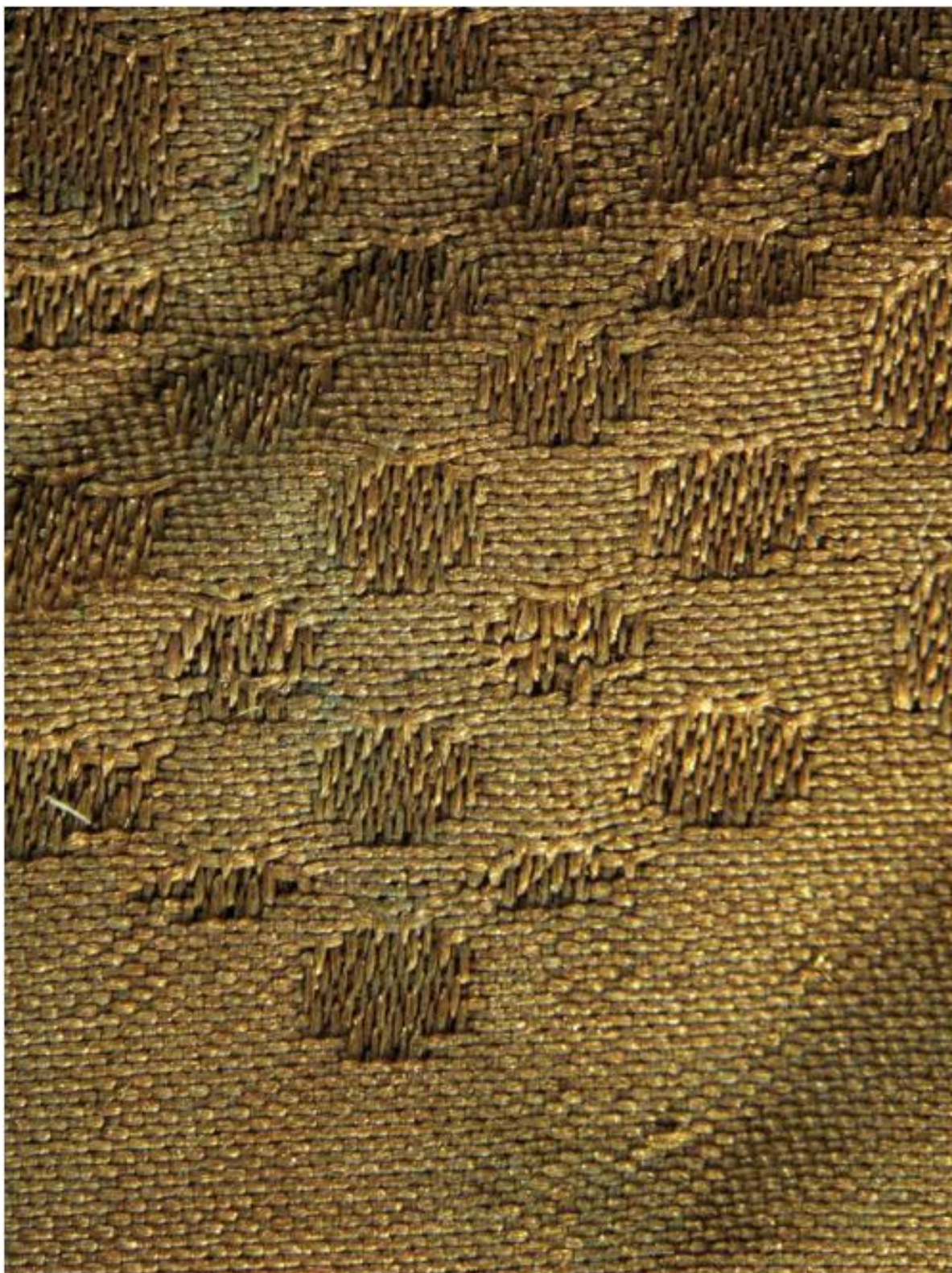
Trwają również prace związane z konserwacją tkanin i przedmiotów, odnalezionych i zabezpieczonych przez naukowców. Poniżej przedstawiamy fotografię odnalezionej stuły:



Data powstania oraz klasa jedwabiu oceniana jest na podstawie badań splotów. Na zbliżeniach wyglądają tkaniny jedwabne odnalezione w Końskowoli:







W dniu 26 lipca 2010 r. "Fara Końskowolska" zamówiła w manufakturze "Polski Jedwab" w Milanówku pierwszą partię materiałów niezbędnych do renowacji tkanin odnalezionych w krypcie centralnej. Jedwab, wytworzony w Milanówku uwzględnia wytyczne konserwatorskie, opracowane przez dr Małgorzatę Grupę oraz dr hab. Annę Drażkowską z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Panie Doktor zakończyły już wstępną konserwację odnalezionego ornatu, sutanny i stuły - po odbiorze jedwabi z Milanówka przystąpią do wzmocniania naszych zabytków. Dzięki

temu pod koniec roku 2011 lub w roku 2012 wystawa muzealna, organizowana w kryptach kościoła farnego obejmie prezentację unikatowych szat z przełomu XVII i XVIII wieku.

Pani dr Małgorzata Grupa pracuje obecnie nad artykułem, w którym porównuje końskowolski ornat, zabezpieczony w krypcie centralnej, z ornatem odnalezionym na obszarze Mazowsza. Publikacja, obejmująca ten artykuł ukaże się drukiem na początku 2011 r.



ZAKŁADY AZOTOWE "PUŁAWY"
SPÓŁKA AKCYJNA